

Jubileusz Pana Jana Kołacza z Czaplinka



W dniu 3 stycznia 2025 r. Burmistrz Czaplinka Katarzyna Szłońska-Getka złożyła wizytę dostojnemu jubilatowi panu **Janowi Kołaczowi**, który obchodził 90 urodziny.

Spotkanie przebiegło w miłym gronie rodzinnym.

Podczas spotkania z Jubilatem burmistrzynie przekazała list gratulacyjny, podkreślając, że długie lata życia Jubilata są skarbnicą wielu cennych i niezapomnianych doświadczeń, które przekazywane kolejnym pokoleniom i przechowywane w pamięci, będą z pewnością cenną wskazówką do życia w obecnych czasach.

Dostojny Jubilat jest otoczony wspaniałą opieką i miłością rodziny, mimo osiągniętego godnego wieku, cieszy się dobrym samopoczuciem.

Z tej wyjątkowej okazji składamy panu Janowi najserdeczniejsze gratulacje oraz najlepsze życzenia. Niech każdy dzień wnosi w Pana życie wiele ciepła i miłości, upływając

w spokoju i radości, wypełniony życzliwością i miłością najbliższych osób.

Wszystkiego najlepszego!

Monika Doroba, zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, foto. archiwum Urzędu Miejskiego w Czaplunku

Krótki życiorys pana Jana Kołacza

Jan Mieczysław Kołacz urodził się 1. stycznia 1935 roku w m. Murzynowo Kościelne, powiat Środa Wlkp., woj. Poznańskie. Tam ukończył szkołę

podstawową, a następnie kontynuował edukację, uzyskując zawód technika weterynarii i uprawnienia kontrolera sanitarnego.

W 1953 roku otrzymał nakaz pracy w Lecznicy dla Zwierząt w Szczecinku, skąd po roku został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 12 Dywizji Piechoty w Szczecinie. Po powrocie z wojska i zdobyciu kolejnych doświadczeń zawodowych, w 1958 trafił do Czaplinka do Lecznicy dla Zwierząt przy ul. Wałęckiej (róg ul. Rzeźnickiej), następnie przy ul. Pławieńskiej. Był ceniony przez okolicznych rolników za leczenie zwierząt gospodarskich, a szczególnie koni. Swoją pracę zawodową zakończył po prawie 50 latach w 2003 roku.

Przez całe życie obdarzał miłością zwierzęta, szczególnie interesowały go psy myśliwskie. Należał do Związku Kynologicznego, wraz ze swoimi pupilami brał udział w wielu wystawach psów rangi krajowej i międzynarodowej, a jego podopieczni zdobywali wysokie lokaty.

Kolejna pasja wyniesiona z domu rodzinnego, to gołębie. Jego hodowla rasy "ryś polski" była ceniona przez wielu hodowców gołębi ozdobnych. Na niezliczonych wystawach

o zasięgu ogólnopolskim, jego gołębie zdobywały czołowe miejsca, również na wystawach w Czaplinku!

Przez wiele lat myślistwo i umiłowanie do natury realizował przynależąc do Polskiego Związku Łowieckiego w lokalnym kole "Myśliwiec". Pasja ta niestety, doprowadziła w 1969 roku do nieszczęśliwego wypadku - w trakcie polowania, został postrzelony w twarz. Mimo to, ledwo uchodząc z życiem, po długotrwałym leczeniu, kontynuował przygodę łowiecką prawie do 80 roku życia.

Po przemianach ustrojowych, w 1990 roku został wybrany na Radnego I kadencji Rady Miejskiej w Czaplinku. Pomimo sędziwego wieku, nadal interesuje go polityka, ta duża i ta mała oraz sport.

Odnaczony wieloma medalami państwowymi i resortowymi.

Od 65 lat w związku małżeńskim z żoną Teresą, wychowali troje dzieci.

Autor, foto. Zbigniew Dudor



[Pozostałe aktualności](#)

- [Udostępnij](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)